02.04.2020

Temat: Początki państwa polskiego na podstawie legendy „O Lechu i białym orle”

**Przeczytaj tekst legendy.**

Strudzona była drużyna Lecha. Ile to już dni wędrówki mieli za sobą? Ile przebytych brodów

rzecznych? Ile zwierzyny padło pod strzałami z łuków i ostrzami oszczepów? Ile ognisk rozpalono

po drodze? Któż to zliczy? Szli tak, by znaleźć miejsce na założenie grodu, by znaleźć ziemię, na którą

sprowadzą żony i dzieci, aby osiąść tu na zawsze.

Odpoczywali właśnie po kolejnym męczącym dniu wędrówki. Część wojów legła w cieniu

rozłożystych dębów, część poiła strudzone konie, część przygotowywała jadło na wieczerzę. [...]

Lech stał na skraju puszczy i pogrążony w myślach wodził wzrokiem po rozciągającej się przed nim

równinie. Może wspominał braci: Czecha i Rusa, z którymi rozstał się niedawno? Oni również poszli

szukać sposobnego miejsca na osiedlenie. A może rozważał, czy by nie osiąść właśnie tu, na tej

równinie, na skraju puszczy? Przecież puszcza w zwierzynę bogata, ziemia zda się urodzaj zapowiadać,

a jeziora rybę wszelaką obiecują. Ale ziemi, na której mają się rodzić ich dzieci i wnuki, nie wybiera się

pochopnie. To jest ziemia na zawsze. Może więc są ziemie piękniejsze, bogatsze, bezpieczniejsze? […]

Nagle nieznany ptak pojawił się na głową Lecha. Połyskiwał bielą szeroko rozpostartych skrzydeł.

Potem zatoczył łuk nad wiekowym dębem, rosnącym na skraju puszczy, na niewielkim wzgórzu. Lech,

zaciekawiony ptakiem i jego dziwnym lotem, zbliżył się do drzewa i ujrzał na nim gniazdo wielkie

i wychylające się z niego główki białych piskląt. Białopióry ptak przysiadł na skraju gniazda i troskliwie

je karmił.

Ożywił się nagle Lech, rozchmurzyło się jego czoło i gromkim głosem wojów do siebie przywołał.

A gdy przy nim stanęli, powiedział:

– Tu zostaniemy. Tu będzie nasze gniazdo. A ten biały ptak, karmiący pisklęta – naszym znakiem.

A gród, który tu zbudujemy, Gniezdnem nazwiemy. […]

fragment książki Legendy i podania polskie

bród – miejsce, gdzie rzeka jest płytka i można się przeprawić na drugi brzeg.

wojowie – w średniowiecznej Polsce rycerze, wojownicy.

sposobny – dogodny, odpowiedni

1. **Odszukaj na mapie gdzie leży Gniezno.**

Czy zadania wykonałeś:

a) samodzielnie,

b) z niewielką pomocą członków rodziny,

c) z dużą pomocą członków rodziny.

**Zdjęcia wykonanej pracy proszę odesłać do mnie pocztą e-mail: mariola.kuczera\_postek@interia.pl**

**W razie trudności w rozwiązywaniu zadań jestem dzisiaj do dyspozycji uczniów w godzinach 11:00 – 13:00"**

**Życzę miłej pracy!**